

MODELKI, Chyba że z Tobą (prod. Włodarski)

Nie lubię melanży, chyba że z tobą
Nie palę, chyba że z tobą
Leżę na plaży, ty leżysz obok
Masz moje słowo

Jeszcze niedawno drinki za darmo
Głupie rozmowy po różowym Carlo
W Maku na gastro, za szybą Marriott
Wychodzę z ostatnim szlugiem na balkon
Czasami tęsknię
Za robieniem siary z ekipą na Mazowieckiej
Za włosami powiewającymi mi na wietrze
Mm, w jego starej Betce

Oh-oh-oh, teraz jest lepiej
Oh-oh-oh, teraz jest lepiej

Nie lubię melanży, chyba że z tobą
Nie palę, chyba że z tobą
Leżę na plaży, ty leżysz obok
Masz moje słowo

Nie lubię melanży, chyba że z tobą
Nie palę, chyba że z tobą
Leżę na plaży, ty leżysz obok
Masz moje słowo

Masz moje słowo, nie mam nic do ukrycia
Masz moje słowo, serce ma dla kogo bić
Bez ciebie to nie to samo
Olej tą pracę i zostań na noc
Przy tobie czuję, że żyję
W brzuchu motyle
Chcę to wspominać na starość, wiem
Pojedźmy w Bieszczady, ej, zagrajmy w FIFĘ sami na dwa pady
Zobaczymy Paryż, Mediolan i Stany
Spokój na bani

Nie lubię melanży, chyba że z tobą
Nie palę, chyba że z tobą
Leżę na plaży, ty leżysz obok
Masz moje słowo

Nie lubię melanży, chyba że z tobą
Nie palę, chyba że z tobą
Leżę na plaży, ty leżysz obok
Masz moje słowo

Gadam o uczuciach, ale nie często
Kiedyś ktoś zranił mi serce, ty wiesz to
Gdybyś to zrobił ty, serce by pękło mi
Serce by pękło
Wiem, że nie zrobisz, bo jesteś tym jednym na milion
I oby to wszystko nam pykło
Jesteś tym jednym na milion i oby to wszystko nam pykło

Nie lubię melanży, chyba że z tobą
Nie palę, chyba że z tobą
Leżę na plaży, ty leżysz obok
Masz moje słowo

Nie lubię melanży, chyba że z tobą
Nie palę, chyba że z tobą
Leżę na plaży, ty leżysz obok

Masz moje słowo